

Federico Viviani jest jednym z najciekawszych graczy szkółki Giallorossich, występujących w tym sezonie na wypożyczeniach. 23-latek zaliczył 30 występów w Latiniego i zdobył 7 goli oraz zaliczył 5 asyst. Przyciągnął tym uwagę wielu klubów z Serie A, co potwierdza, w wywiadzie dla *romanews.eu*, jego agent, Giampiero Pocetta.

W związku ze świetnym sezonem Vivianiego w Latinie, były kontakty z Sabatinim w sprawie jego powrotu do Romy lub ewentualnego umieszczenia gracza w innych transakcjach, jako piłkarza na wymianę?

- Federico rozegrał ważny sezon, w chwili obecnej leczy lekki uraz kostki. Zainteresowanych jest wiele klubów i są już w kontakcie z Romą. Rozmawialiśmy z Sabatinim, wyrażając naszą zgodę, dopóki podejmie definitywną decyzję. Jednakże koniec z wypożyczeniami! Jeśli Federico będzie musiał odejść z Romy, to będzie to definitywny transfer. Zaplanowaliśmy spotkanie na po zakończeniu sezonu, zatem brakuje niewiele. Czekamy.

Jakie są szanse na zobaczenie go w Romie?

- W chwili obecnej Roma jest zaangażowana w osiągnięcie ważnego celu, którym jest Liga Mistrzów, oczywiście, że ma na oku Federico, tak jak i innych graczy. To prawda, że są kluby, które pukają do drzwi Giallorossich. Czekamy trzy tygodnie i potem spotkamy się po raz ostatni, a Federico obierze drogę, która najbardziej mu odpowiada.

Które kluby pukają do drzwi Romy? Palermo Zampariniego?

- Nigdy nie robię listy zakupów, jednak zainteresowanych jest wiele klubów z Serie A.

Autor: abruzzo